

Karol Kowalski¹

Skład sądu wydającego wyrok łączny w pierwszej instancji

Streszczenie:

Zagadnienie składu sądu, w jakim w pierwszej instancji powinien zostać wydany wyrok łączny, od lat jest źródłem sporu i zdecydowanych rozbieżności między orzecznictwem i doktryną procesu karnego. Formuła „odpowiedniego” stosowania przepisów określona w art. 574 k.p.k. nie daje jasnej odpowiedzi, czy należy stosować art. 28 § 2 (jeden sędzia i dwóch ławników) i art. 28 § 4 (dwóch sędziów i trzech ławników) w sytuacji, gdy choć jedna z jednostkowych kar podlegających łączeniu została orzeczona za zbrodnie, albo gdy choć jedna z kar została orzeczona za przestępstwo zagrożone karą dożywotniego pozbawienia wolności, bądź też gdy łączeniu podlegają dwie lub więcej kar 25 lat pozbawienia wolności. Brak przepisu jednoznacznie rozstrzygającego wątpliwości implikuje konieczność podjęcia analizy na płaszczyźnie funkcjonalnej i systemowej. Pierwsza część poświęcona jest charakterystyce postępowania w sprawie wyroku łącznego. W drugiej zaprezentowano rozważania dotyczące celu istnienia określonych w art. 28 tzw. składów rozszerzonych.

Słowa kluczowe: prawo karne, wyrok łączny, kara łączna, skład sądu

1. Wprowadzenie

Zagadnienie składu sądu, w jakim w pierwszej instancji powinien zostać wydany wyrok łączny, od lat jest źródłem sporu i zdecydowanych rozbieżności między orzecznictwem i doktryną procesu karnego. Pojawiły się one na gruncie kodyfikacji karnoprosesowej

¹ Autor jest studentem prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego, licencjatem administracji, Prezesem Koła Naukowego Prawa Karnego UG w latach 2015–2016, Koordynatorem Sekcji Praw Człowieka Studenckiej Uniwersyteckiej Poradni Prawnej UG w latach 2015–2017 oraz Wiceprezesem Rady Kół Naukowych WPiA UG w latach 2015–2016.

z 1969 r., i bynajmniej nie oznacza to, iż problematyka ta straciła na aktualności wraz z początkiem obowiązywania Kodeksu postępowania karnego z 1997 r. Sąd Najwyższy od ponad 40 lat, mimo zmian stanu prawnego, co jakiś czas zajmuje takie samo stanowisko w tej kwestii, konsekwentnie budując trwałą linię orzecniczą. Trzeba zauważyć, że pomimo ostatnich systemowych nowelizacji Kodeksu karnego i Kodeksu postępowania karnego², które nie ominęły także instytucji kary łącznej i wyroku łącznego, ustawodawca nie zdecydował się na normatywne przesądzenie toczącego sporu i wyraźne uregulowanie tej kwestii, chociaż, jak się wydaje, dostarczył stronom nowych argumentów. Tym samym nie doszło do dezaktualizacji wątpliwości co do trafności przyjętej przez Sąd Najwyższy, a zaprezentowanej poniżej, linii orzecniczej.

Postępowanie w przedmiocie wydania wyroku łącznego nie ma swojej w pełni autonomicznej regulacji. Właściwie postępowanie toczy się w trybie zwyczajnym, z modyfikacjami charakterystycznymi dla tego postępowania zawartymi w rozdziale 60. k.p.k. oraz wynikającymi z odpowiedniego stosowania przepisów o postępowaniu zwyczajnym. W myśl art. 574 k.p.k. *in principio*: „W kwestiach nieuregulowanych przepisami niniejszego rozdziału do postępowania o wydanie wyroku łącznego stosuje się odpowiednio przepisy o postępowaniu zwyczajnym przed sądem pierwszej instancji”. Jest oczywiste, że wobec braku szczególnej regulacji określającej skład sądu orzekającego w tym przedmiocie, uwagę należy skierować na art. 28 k.p.k., dotyczący składów sądu pierwszej instancji, gdy sąd orzeka na rozprawie głównej.

Brak wyraźnej normy oraz konieczność „odpowiedniego” stosowania art. 28 k.p.k. z całą pewnością możemy uznać za główne źródło pojawiających się problemów. Powszechnie bowiem przyjmuje się, iż stosowanie „odpowiednie” przepisów może polegać na zastosowaniu ich wprost, z modyfikacjami lub niestosowaniu, w zależności od specyfiki spraw, dla których następuje odesłanie³. Dla porządku rozważań trzeba zauważyć, że art. 28 k.p.k. konstruuje różne składy sądu: w § 1 przewidziano skład jednego sędziego zawodowego, w § 2 mowa o składzie jednego sędziego i dwóch ławników w sprawach o zbrodnie, w § 3 trzech sędziów albo jednego sędziego i dwóch ławników dla spraw o szczególnej wadze lub zawiłości, zaś § 4 statuuje skład dwóch sędziów i trzech ławników w sprawach o przestępstwa, za które ustawa przewiduje karę dożywotniego pozbawienia wolności. Trzeba zauważyć, że zarówno w doktrynie jak i orzecnictwie nie budzi wątpliwości konieczność stosowania art. 28 § 1 (jeden sędzia) oraz możliwość stosowania § 3 (trzech sędziów albo jeden sędzia i dwóch ławników) w przypadku spraw szczególnie zawiłych lub o szczególnej wadze.

Różnice pojawiają się co do oceny możliwości stosowania § 2 (jeden sędzia i dwóch ławników) i § 4 (dwóch sędziów i trzech ławników) przewidujących tzw. składy rozszerzone. Rozbieżne stanowiska dotyczą sytuacji, gdy choć jedna z jednostkowych kar podlegających łączeniu została orzeczona za zbrodnie, albo gdy choć jedna z kar

² Ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2013 poz. 1247); Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015 poz. 396); Ustawa z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2016 poz. 437).

³ J. Nowacki, „Odpowiednie” stosowanie prawa, PiP 1964, z. 3, s. 368 i n.

została orzeczona za przestępstwo zagrożone karą dożywotniego pozbawienia wolności, bądź też gdy łączeniu podlegają dwie lub więcej kar 25 lat pozbawienia wolności (bowiem z art. 88 Kodeksu karnego wynika możliwość orzeczenia jako kary łącznej kary dożywotniego pozbawienia wolności). Problematyka właściwego składu sądu orzekającego we wskazanych sytuacjach procesowych jest głównym przedmiotem niniejszego opracowania.

Rozstrzygnięcie tej kwestii ma niebagatelne znaczenie z perspektywy ewentualnej kontroli instancyjnej zapadłego orzeczenia. Nienależyta obsada sądu (art. 439 § 1 pkt 2 *in principio*) stanowi bowiem bezwzględny przyczynę odwoławczą, która jeśli zaistnieje, powoduje bezwzględny nakaz uchylenia orzeczenia niezależnie od wpływu uchybienia na treść orzeczenia. Jak wskazuje się w orzecznictwie, przypadek „nienależytej obsady sądu” zachodzi wówczas, gdy skład sądu orzekającego w konkretnej sprawie jest różny od tego, który przewidziany jest w ustawie jako wyłączny do rozpoznawania określonej kategorii spraw, w sędzie danego szczebla i w określonym trybie⁴.

Kluczowe pytanie dotyczy więc tego, jak powinno wyglądać „odpowiednie” zastosowanie art. 28 k.p.k. podczas wydawania wyroku łącznego. Określenie właściwego zakresu „odpowiedniego” zastosowania art. 28 k.p.k. wymaga, jak sądzę, przeprowadzenia analizy na dwóch płaszczyznach: *primo*, charakteru modelu orzekania wyroku łącznego – czyli postępowania dla którego należy stosować art. 28, oraz *secundo*, charakteru przepisów normujących skład sądu – a więc tych, które mają zostać „odpowiednio” zastosowane, w szczególności paragrafów, które zdaniem Sądu Najwyższego oraz części doktryny nie mają być stosowane.

2. Charakter prawny wyroku łącznego

Postępowanie o wydanie wyroku łącznego należy do grupy postępowań po prawomocności orzeczenia. Trzeba zauważyć, iż jednoczesne sądzenie kilku przestępstw i orzekanie kary łącznej w ramach tego samego postępowania jest trybem podstawowym i oczekiwanym, ze względu na możliwość oceny całokształtu przestępczej działalności sprawcy oraz postulat ekonomiki procesowej⁵. Postępowanie o wydanie wyroku łącznego, jak wskazywano już w okresie międzywojennym, ma charakter uzupełniający wobec postępowania rozpoznawczego, bowiem konieczność jego przeprowadzenia aktualizuje się gdy nie doszło do uprzedniego wymierzenia kary łącznej w postępowaniu zwyczajnym⁶. Stanowi ono, jak wskazuje M. Cieślak, wyjątek od zasady niepodzielności

⁴ Zob.: Wyrok SN z dnia 19 sierpnia 2009 r., V KK 144/09, KZS 2009, Nr 12, poz. 24; Wyrok SA w Lublinie z dnia 29 września 2009 r., II AKA 192/09, Legalis; Postanowienie SN z dnia 5 lipca 2005 r., WZ 14/05, OSNKW 2005, Nr 10, poz. 99; Postanowienie SA w Katowicach z dnia 14 lipca 2004 r., II AKZ 518/04, OSA 2005, Nr 4, poz. 28; Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 26 sierpnia 2015 r., II AKA 195/15, Legalis.

⁵ Szerzej zob.: T. Grzegorzcyk, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2014, s. 1012; Z. Krauze, *O trybach wymiaru kary łącznej*, NP 1979, nr 9, s. 56; W. Wolter, *O warunkach orzekania kary łącznej*, NP 1962, nr 1, s. 17.

⁶ L. Peiper, *W kwestji wyroku łącznego*, Gazeta Sądowa Warszawska 1933, nr 33, s. 517; Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17.01.1936 r., I K 1328/35, Zbiór Orzeczeń Sądu Najwyższego (Izba Karne) 1936, z. VII, poz. 288.

przedmiotu procesu⁷ oraz ma subsydiarny charakter, co z kolei podkreśla D. Kala⁸. Początkowe i siłą rzeczy ogólne uwagi nie są jednak wystarczające dla określenia charakteru prawnego omawianego postępowania. W tym zakresie fundamentalne znaczenie ma precyzyjne określenie jego przedmiotu. Można stwierdzić, że wokół tego zagadnienia skupiają się zasadnicze rozbieżności między stronami sporu, a warto zauważyć, że jest to materia o podstawowym znaczeniu dla dogmatyki procesu karnego, co nadaje omawianej problematyce szczególnej doniosłości.

Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie akcentuje przede wszystkim, iż wyrok łączny nie jest „sprawą o przestępstwo” (albo „sprawą o zbrodnie”) i w konsekwencji nie dotyka kwestii odpowiedzialności prawnej, co ma uzasadniać orzekanie, z reguły, w składzie jednego sędziego (art. 28 § 1), ewentualnie trzech sędziów albo jednego sędziego i dwóch ławników (§ 3).

Na gruncie poprzedniej kodyfikacji Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 lutego 1972 r. stwierdził, iż

przez orzekanie „w sprawach o przestępstwo, za które ustawa przewiduje karę śmierci”, rozumieć należy rozstrzygnięcie o winie, o ocenie prawnej i o wymiarze kary za każde z poszczególnych przestępstw zagrożonych najwyższą karą. Problematyka ta nie wchodzi w rachubę w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego nawet wówczas, gdy jeden z podlegających połączeniu wyroków wydany był w składzie przewidzianym w art. 19 § 2 k.p.k. Wyrok taki rozstrzygnął już prawomocnie wszystkie kwestie związane ze sprawą o przestępstwo zagrożone karą śmierci⁹.

Kontynuacją tego stanowiska była kolejna uchwała Sądu Najwyższego, w której wskazano:

skład dwóch sędziów i trzech ławników, przewidziany w art. 19 § 2 k.p.k., wyznacza się bowiem w sprawach „o przestępstwa, za które ustawa przewiduje karę śmierci”. Oczywiście jest, że określenie „sprawa o przestępstwo”, używane w kodeksie postępowania karnego np. dla określenia właściwości rzeczowej, trybu postępowania i dla innych celów, jest zależne od kwalifikacji prawnej czynu (mogącej przecież w toku procesu podlegać weryfikacji), a więc odnosi się do postępowania „głównego”, w którym nie tylko kwestia kwalifikacji prawnej, ale i winy jest przedmiotem ustaleń (...). W postępowaniu tym przedmiotem rozstrzygnięcia nie jest już bowiem ani kwestia winy, ani kwalifikacji prawnej, lecz tylko wymiar kary łącznej i to jeszcze w rozmiarach ograniczonych ustawowo (art. 60–70 k.k.)¹⁰.

Na gruncie przepisów obecnie obowiązującego Kodeksu, Sąd Najwyższy zajmował analogiczne stanowisko. W postanowieniu z dnia 20 marca 2013 r. sąd uznał, że „przedmiotem postępowania w sprawie o wydanie wyroku łącznego nie jest rozpatrywanie kwestii odpowiedzialności karnej sprawcy, o której już rozstrzygnięto – i to w zakresie

⁷ M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984, s. 310.

⁸ D. Kala, *Postępowanie w przedmiocie wydania wyroku łącznego. Zagadnienia karnomaterialne i procesowe*, Toruń 2003, s. 31.

⁹ Uchwała SN z dnia 17 lutego 1972 r., VI KZP 78/71, OSNKW 1972, z. 4, poz. 60.

¹⁰ Uchwała SN z dnia 24 maja 1995 r., I KZP 15/95, OSNKW 1995, z. 7–8, poz. 46.

jego odpowiedzialności za czyny stanowiące zbrodnie w składach rozszerzonych zgodnie z regulacją zawartą w art. 28 § 2 k.p.k. – a jedynie połączenie prawomocnie orzeczonych kar”¹¹. Tę argumentację przyjęto w postanowieniu z dnia 30 października 2014 r., gdzie stwierdzono, iż

postępowania o wydanie wyroku łącznego nie można utożsamiać ze sprawą o konkretne przestępstwo (zbrodnię). Postępowanie to jest postępowaniem *sui generis*, ograniczonym tylko do problemu połączenia części składowych prawomocnych wyroków skazujących. Kwestie osądzenia konkretnego, zarzuconego w akcie oskarżenia przestępstwa (zbrodni) zostały prawomocnie zakończone, ustalone zostało zatem sprawstwo, wina, dokonano subsumcji i wymierzono karę – wszystko to nastąpiło w wyroku skazującym za czyn przypisany oskarżonemu¹².

W dalszej części orzeczenia wskazywano:

nie można zasadnie twierdzić, że kwestia odpowiedzialności karnej sprawcy za popełniony czyn nie zostaje zamknięta wraz z wydaniem prawomocnego wyroku skazującego za ten konkretny czyn (który może zostać wzruszony jedynie poprzez nadzwyczajne środki zaskarżenia). Wszak gdyby utożsamiać sprawę o przestępstwo (zbrodnię) z ustaleniem kary, którą faktycznie sprawca ma ponieść za popełniony czyn, to realny jej wymiar zostanie ustalony dopiero na etapie postępowania wykonawczego, którego przepisy również mają zakorzenienie materialnoprawne.

Wśród przedstawicieli doktryny brak jest jednomyślności co do oceny stanowiska Sądu Najwyższego. Pogląd Sądu Najwyższego podzielają Z. Gostyński, W. Grzeszczyk, P. Opala, R.A. Stefański, D. Świecki, W. Jasiński¹³. Natomiast za możliwością stosowania art. 28 § 2 i § 4 opowiedzieli się T. Bojarski, M. Cieślak, Z. Doda, A. Sakowicz, S. Steinborn, A. Światłowski oraz Z. Świda¹⁴.

¹¹ Wyrok SN z dnia 20 marca 2013 r., III KK 399/12, LEX nr 1311393.

¹² Postanowienie SN z dnia 30 października 2014 r., I KZP 22/14, OSNKW 2015 nr 1, poz. 2, s. 15; tak też: Wyrok SN z dnia 5 listopada 2015 r., IV KK 38/15, LEX.

¹³ Z. Gostyński [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom III*, red. R.A. Stefański, S. Zabłocki, Warszawa 2004, s. 841–842; W. Grzeszczyk [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 761–762; W. Grzeszczyk, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2007r.*, V KK 4/07, OSP 2007/12/143; P. Opala, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2007r.*, V KK 4/07, *Studia Iuridica Lublinensia* 2009, nr 12, s. 299–312; R.A. Stefański, *Przegląd Uchwał Izby Karnej i Wojskowej Sądu Najwyższego w zakresie prawa karnego procesowego za 1995r.*, *Wojskowy Przegląd Prawniczy* 1996, nr 3–4, s. 123; D. Świecki, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom II*, red. D. Świecki, Warszawa 2015, s. 662–663; W. Jasiński [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Skorupka, Warszawa 2015, s. 118.

¹⁴ T. Bojarski, *Glosa do uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 17 lutego 1972 r.* VI KZP 58/71, NP 1972, z. 7–8, s. 1241–1242; D. Kala, *op.cit.*, s. 153–158; M. Cieślak, Z. Doda, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie postępowania karnego za pierwsze półrocze 1972 roku*, *Wojskowy Przegląd Prawniczy* 1973, nr 1, s. 90; Z. Doda, J. Grajewski, *Karnoprosesowe orzecznictwo Sądu Najwyższego (lata 1995 – 1996)*, PS 1997, nr 11–12, s. 62–63; Z. Doda, A. Gaberle, *Kontrola odwoławcza w procesie karnym. Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Komentarz. Tom II*, Warszawa 1997, s. 157; S. Steinborn [w:] J. Grajewski, L.K. Paprzycki, S. Steinborn, *Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz do art. 425–673*, Warszawa 2013, s. 497–498; Z. Świda, *Zagadnienia składu sądu i wyłączenia sędziego w przepisach kodeksu*

Z zaprezentowanej przez Sąd Najwyższy argumentacji zdaje się wyływać jeden zasadniczy wniosek: skoro w omawianym postępowaniu przedmiotem rozstrzygnięcia nie jest kwestia odpowiedzialności prawnej oskarżonego za przestępstwo, lecz tylko kara łączna w granicach ustawowo oznaczonych, to sąd powinien orzekać w składzie podstawowym określonym w art. 28 § 1 (obecnie jednoosobowym), a tylko wyjątkowo w składzie rozszerzonym (art. 28 § 3). Stosowanie art. 28 § 2 i 4 jawi się jako bezprzedmiotowe, bowiem ustawodawca przewidział ustalone w tych przepisach składy rozszerzone sądu dla określonej kategorii spraw, w którą nie wpisuje się postępowanie w przedmiocie wyroku łącznego. Mówiąc inaczej, z jednej strony analiza modelu postępowania o wydanie wyroku łącznego prowadzi do wniosku, iż postępowanie to nie wpisuje się w rozstrzygnięcie kwestii odpowiedzialności karnej – a tej przecież dotyczy postępowanie zwyczajne – co świadczy o tak zasadniczej odmienności obu modeli, iż „odpowiednie” stosowanie art. 28 będzie polegało na niestosowaniu § 2 i § 4. Z drugiej zaś strony, co prawda dla przestępstw zagrożonych najsurowszymi karami ustawa statuuje składy rozszerzone, jednakże wykładnia językowa przepisów je normujących (§ 2 i § 4) prowadzi do wniosku, iż znajdują one zastosowanie w postępowaniach w których rozstrzyga się kwestie sprawstwa, winy, dokonuje subsumcji i wymierza karę (co wyraża się poprzez użycie terminów „w sprawach o przestępstwo”, „w sprawach o zbrodnie”), a te nie są przedmiotem rozstrzygnięć zawartych w wyroku łącznym.

Trzeba stwierdzić, że argumentacja Sądu Najwyższego nie przekonuje, a zajęte na jej podstawie stanowisko trudno podzielić. Nie można zaakceptować twierdzenia, iż przedmiot postępowania o wydanie wyroku łącznego nie dotyczy kwestii odpowiedzialności prawnej. W powszechnie aprobowanym ujęciu M. Cieślaka kwestia odpowiedzialności prawnej jest zasadniczym przedmiotem procesu karnego – „a więc przedmiotem tego całościowego przebiegu, który zmierza do realizacji prawa karnego materialnego w wypadku podejrzenia o popełnienie czynu zabronionego. Kwestia ta implikuje w szczególności pytania: czy w ogóle popełniono dane przestępstwo, kto je popełnił, w jakiej postaci je popełnił, i jakie ma za to ponieść konsekwencje prawne”. Dalej autor ten wskazuje, iż „przedmiotem procesu nie jest natomiast sam fakt przestępstwa, gdyż badanie rzeczywistości nie jest w procesie celem samoistnym, lecz pośrednim, tj. służącym do określenia odpowiedzialności i jej rozmiarów”¹⁵. Odpowiedzialność prawna oparta jest na dwóch podstawach: faktycznej i prawnej. Podstawę faktyczną stanowi czyn zarzucany w procesie, sprecyzowany w odpowiednich aktach procesowych (postanowieniu o wszczęciu postępowania, akcie oskarżenia itd.), podstawę prawną zaś ustalaną w procesie odpowiedzialności stanowią normy prawa materialnego¹⁶.

postępowania karnego z 1997 r. [w:] *Nowa Kodyfikacja Karno*, red. L. Bogunia, tom III, Wrocław 1998, s. 164–165; A. Sakowicz [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. A. Sakowicz, Warszawa 2016, s. 1282–1283; A. Światłowski [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Skorupka, Warszawa 2015, s. 1367; A. Światłowski [w:] *System Prawa Karnego Procesowego. Tom V. Sądy i inne organy postępowania karnego*, red. Z. Kwiatkowski, Warszawa 2015, s. 511.

¹⁵ M. Cieślak, *Polska procedura...*, s. 47–48.

¹⁶ M. Cieślak, *Przewodnik do nauki procesu karnego*, Warszawa 1957, s. 100.

Widzimy więc, iż doktryna w ramy kwestii odpowiedzialności karnej *explicite* włącza rozstrzygnięcie o konsekwencjach prawnych, przez co należy rozumieć orzekanie o stosowanych rodzajach środków reakcji karnoprawnej, w szczególności karach, i ich wymiarze. Co prawda przedmiotem postępowania o wydanie wyroku łącznego nie jest już ustalenie czy popełniono czyn zabroniony, czy sprawcy można przypisać winę, czy nie zachodziły okoliczności wyłączające bezprawność, etc., ale nadal otwarta pozostaje kwestia wymiaru kary – nie można więc zasadnie negować ingerencji wyroku łącznego w kwestię odpowiedzialności karnej¹⁷. Wyrok łączny, kształtując nowy wymiar kary, wkracza w sferę odpowiedzialności karnej sprawcy, której element stanowi rozstrzygnięcie o konsekwencjach prawnych przestępstw. Można więc skonstatować, iż argumentacja Sądu Najwyższego nie przystaje do teoretycznej konstrukcji przedmiotu procesu karnego.

Wniosek ten wspiera bliższa analiza regulacji obejmujących wyrok łączny. Z co najmniej dwóch powodów nie jest trafne przyjmowanie, że wraz z orzeczeniem kary jednostkowej, która następnie będzie podlegała połączeniu, kwestia wymiaru odpowiedzialności karnej zostaje niejako „skonsumowana” i zamknięta.

Pierwszym powodem jest merytoryczny charakter tego orzeczenia¹⁸. Kształtuje ono bowiem nowy wymiar kary na bazie uprzednio wydanych orzeczeń jednostkowych. Trzeba zauważyć, że orzekanie wyroku łącznego w zdecydowanej większości przypadków nie jest jedynie kwestią techniczną, formalnością gdzie wymiar kary łącznej jest całkowicie zdeterminowany przepisami ustawy¹⁹. Określając wymiar kary sąd zasadniczo będzie poruszał się w pewnych ramach, kierując się dyrektywami kary łącznej z art. 85a k.k.²⁰ Co więcej, orzeczenie kary łącznej nie sprowadza się jedynie do określenia nowej wysokości kary. Może polegać również na zmianie rodzaju kary, określeniu nowej treści lub formy wykonywania kary, bądź też rozstrzygnięciu o całościowej, szerszej niż tylko kara represji za popełnione przestępstwa²¹. W pierwszym przypadku, jeżeli wśród zbiegających się przestępstw znajduje się kara pozbawienia wolności oraz ograniczenia wolności, sąd wymierza karę łączną pozbawienia wolności, przyjmując, że miesiąc ograniczenia wolności równa się 15 dniom pozbawienia

¹⁷ Nie ulega wątpliwości, że sąd wydający wyrok łączny nie jest uprawniony do ponownego rozważenia tych samych okoliczności, które legły u podstaw wymiaru kar w poprzednio osądzonych sprawach, nie może m.in. modyfikować kwalifikacji prawnej czynu, ponownie przesądzać kwestii winy, dokonywać odmiennych ustaleń faktycznych, czy dokonywać zmian w karach orzeczonych za poszczególne przestępstwa. Spostrzeżenie to prowadzi D. Kałę do trafnego wniosku, iż wyrok łączny ma charakter subsydiarny – wieńczy postępowanie będące dalszym ciągiem procesu podstawowego, a jego byt warunkowany jest istnieniem wszystkich poszczególnych prawomocnych wyroków, które obejmuje. Szerzej zob.: D. Kala, op.cit., s. 42.

¹⁸ D. Kala, op.cit., s. 45.

¹⁹ Np. art. 88 k.k.

²⁰ „Orzekając karę łączną, sąd bierze pod uwagę przede wszystkim cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa”; przepis ten należy interpretować w świetle ogólnych zasad i dyrektyw wymiaru kary, które Kodeks przewiduje w art. 53.

²¹ M. Królikowski, R. Zawłocki, *Prawo karne*, Warszawa 2015, s. 418.

wolności. Jeżeli za zbiegające się przestępstwa wymierzono kary pozbawienia wolności oraz ograniczenia wolności i kara łączna pozbawienia wolności nie przekroczyłaby 6 miesięcy, a kara łączna ograniczenia wolności – 2 lat, sąd może orzec te kary łączne jednocześnie, jeżeli cele kary zostaną w ten sposób spełnione (art. 87 k.k.). Ponadto, w przypadku zbiegu dwóch lub więcej kar 25 lat pozbawienia wolności sąd może orzec jako karę łączną karę dożywotniego pozbawienia wolności (art. 88 k.k. *in fine*). W drugim przypadku, gdy sąd wymierza jako karę łączną karę ograniczenia wolności, określa na nowo obowiązki lub wymiar potrącenia. Dodatkowo może orzec nowe obowiązki probacyjne lub świadczenie pieniężne (art. 86 § 3 k.k.). Jeżeli chociażby jedną z kar podlegających łączeniu jest kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania orzeczona na podstawie art. 60 § 5, sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary łącznej nieprzekraczającej wymiaru kary pozbawienia wolności, orzeczonej na podstawie tego przepisu (art. 89a § 1 k.k.). Trzeci ze wskazanych przypadków obejmuje możliwość rozbudowy karnoprawnej reakcji. Orzekając karę łączną pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, sąd może orzec grzywnę określoną w art. 71 § 1, chociażby jej nie orzeczono za pozostające w zbiegu przestępstwa (art. 89a § 2 k.k.).

Określone przez ustawodawcę ramy kary łącznej, chociaż zawężają pole swobody sądu, to jednak nadal pozwalają *in genere* na stosunkowo szeroką merytoryczną ocenę działalności sprawcy związanej ze zbiegającymi się przestępstwami. W świetle generalnej możliwości daleko posuniętej ingerencji w kwestię konsekwencji prawnych nie sposób uznać wyroku łącznego za orzeczenie niewpisujące się w zasadniczy przedmiot procesu karnego – szczególnie z perspektywy skazanego, wobec którego orzeczono nową, rodzajowo surowszą, nieorzeczoną wcześniej karę.

Drugi powód to powiązanie postępowania w przedmiocie wyroku łącznego ze stadium jurysdykcyjnym. Mimo tego, iż jest prowadzone po uprawomocnieniu się poszczególnych wyroków skazujących, w jego ramach zaś status strony przysługuje skazanemu, to nie należy ono do stadium wykonawczego²². Przede wszystkim ze względu na to, iż dąży do ukształtowania wyrokiem łącznym nowej kary, nie zaś do zabezpieczenia wykonania kar i innych środków wymierzonych uprzednio przez uprawnione do tego organy²³. Nie jest to już etap wykonywania, ale nadal etap orzekania kary.

Niekonsekwencją cechuje się rozwiązanie, zgodnie z którym o karze łącznej orzekałby w trybie podstawowym skład rozszerzony, gdy tymczasem w wyroku łącznym czyniłby to skład podstawowy – wcześniej jeden sędzia i dwóch ławników, zaś obecnie – tylko jeden sędzia. Należy mieć w pamięci, co podkreślał już M. Cieślak, że „Nie jest to żadna nowa sprawa, chociaż zostaje wpisana do repertorium pod nową sygnaturą”²⁴.

Czas wreszcie odnieść się do argumentu Sądu Najwyższego, według którego składy przewidziane w art. 28 § 2 i § 4 dotyczą jedynie „spraw o przestępstwo” oraz „spraw o zbrodnie”, a których nie należy utożsamiać z postępowaniem w przedmiocie wyroku

²² D. Kała, *op.cit.*, s. 50.

²³ J. Hołda, Z. Hołda, B. Żórawska, *Prawo karne wykonawcze*, Warszawa 2012, s. 13 i n.

²⁴ M. Cieślak, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 11.06.1960 r., V K 478/60*, *Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych* 1961, nr 5, s. 294-295.

łącznego, bowiem ma ono ograniczony przedmiot. Z. Świda, odmawiając trafności temu stanowisku, podniosła, że:

orzekanie kary łącznej, gdy jeden z wyroków podlegających połączeniu został wydany w składzie dwóch sędziów i trzech ławników, bo orzekano w sprawie o przestępstwo, za które ustawa przewiduje karę 25 lat pozbawienia wolności albo dożywotnie pozbawienie wolności, jest nadal orzekaniem w sprawie o to przestępstwo, ponieważ jest orzekaniem o odpowiedzialności karnej za to przestępstwo. Szczególnie, że u podstaw przesłanek składu rozszerzonego leży nie tylko charakter czynu, ale jego zagrożenie karą²⁵.

Nie przesądzając tej kwestii, trzeba zauważyć, że formuła „odpowiedniego” stosowania art. 28 k.p.k. może polegać także na zmodyfikowaniu hipotezy przepisu. Tak więc nawet uznanie zasadności oceny Sądu Najwyższego nie jest przeszkodą dla stosowania wskazanych przepisów w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego, tym bardziej, że całokształt okoliczności związanych z tym orzekaniem za tym przemawia.

Nie bez znaczenia dla omawianej problematyki są ostatnie nowelizacje w zakresie kary łącznej oraz wyroku łącznego. Ustawą nowelizującą z dnia 20 lutego 2015 roku doszło do zmiany modelu kary łącznej. Przede wszystkim zrezygnowano z warunku, polegającego na wydaniu pierwszego, chociażby nieprawomocnego, wyroku co do któregośkolwiek z przestępstw popełnionych przez sprawcę przed jego wydaniem.

Podstawą wymiaru kary łącznej są podlegające łączeniu kary orzeczone jako kary jednostkowe za pozostające w zbiegu rzeczywistym przestępstwa albo kary orzeczone wcześniej jako kara łączna. W tym zakresie art. 85 § 2 wprowadza modyfikację podstaw wymiaru kary łącznej orzekanej w wyroku łącznym w porównaniu z poprzednio obowiązującym stanem prawnym, rozszerzając taką podstawę również o kary jednorodnjawowe lub podlegające łączeniu kary różnorodnjawowe orzeczone jako kara łączna. Dodatkowo stworzono możliwość łączenia nie tylko kar jednostkowych, ale także kar łącznych wcześniej wymierzonych. Tym samym nie zachodzi potrzeba każdorazowego „rozłączania” wcześniej orzeczonych kar łącznych w celu ich „zaktualizowania” o kolejne pozostające w realnym zbiegu przestępstwo bądź przestępstwa. W postępowaniu o wydanie wyroku łącznego sąd będzie mógł więc łączyć zarówno kary jednostkowe zapadłe w różnych podstępowaniach za przestępstwa pozostające w zbiegu realnym (orzeczona kara łączna w wyroku łącznym będzie pierwszą w danej konfiguracji), jak też kary jednostkowe z innymi karami łącznymi (kara łączna w wyroku łącznym będzie co najmniej drugą taką karą orzeczoną w danej konfiguracji).

Nowelizacją dodano również art. 568a, który *explicite* statuuje dwie formy orzeczenia kary łącznej, tj. w wyroku skazującym – w odniesieniu do kar wymierzonych za przypisane oskarżonemu tym wyrokiem przestępstwa oraz w wyroku łącznym – w pozostałych wypadkach. Ta druga sytuacja będzie miała miejsce, gdy w oddzielnym postępowaniu przypisano sprawcy przestępstwo i wymierzono karę, która po spełnieniu przesłanek z art. 85 k.k. i n. może zostać objęta karą łączną.

²⁵ Z. Świda, op.cit., s. 164–165.

Wpływ wskazanego przepisu na omawianą problematykę dostrzega A. Świątłowski, który swoją konstatację o konieczności stosowania art. 28 § 2 (względnie § 3) gdy co najmniej jedna z łączonych kar dotyczy zbrodni, zaś art. 28 § 4 gdy łączeniu podlega kara za przestępstwo zagrożone karą dożywotniego pozbawienia wolności, uzasadnia w następujący sposób: „Co prawda bowiem w art. 28 § 2 i 4 wciąż jest mowa o orzekaniu w sprawach o określone przestępstwa, niemniej prawidłowe zaaplikowanie formuły odpowiedniego stosowania, uwzględniając nowo wprowadzony art. 568a k.p.k. prowadzi jednoznacznie do takich wniosków”. Przeciwnego zdania jest D. Świecki, który wskazuje na jedynie porządkującą rolę art. 568a, jako przepisu wyznaczającego jedynie procesowe tryby orzekania kary łącznej²⁶. Zdaniem autora, w trybie wyroku łącznego nie dochodzi do zmiany zasad orzekania kary łącznej, które mogłyby rzutować na kwestię składu sądu.

Wprowadzenia art. 568a § 1 k.p.k. należy odczytywać właśnie jako wyraz równościowego statusu obu trybów orzekania kary łącznej. Tak więc zasady rządzące orzekaniem w obu trybach winny być możliwie takie same, co tyczy się również składu sądu. Taka intencja ustawodawcy, jak się wydaje, została podkreślona także w treści art. 568a § 2, który wyraźnie stwierdza, że do kary łącznej orzekanej w wyroku łącznym stosuje się odpowiednio art. 575–577 k.p.k. Warunki orzekania kary łącznej, niezależnie od trybu, winny być maksymalnie zbliżone. Teza, w myśl której uzasadnieniem orzekania kary łącznej w trybie podstawowym przez sąd w rozszerzonym składzie jest akcesoryjny charakter orzeczenia o karze łącznej, które następuje „przy okazji” wydania wyroku skazującego, nie wydaje się być zasadna²⁷. W takim bowiem przypadku art. 568a § 1 byłby zbędny, ponieważ nie wprowadzałby żadnego elementu nowości w stosunku do dorobku praktyki i teorii procesu karnego, bowiem takie rozróżnienie już istniało. Nie można również pominąć faktu, iż sam tytuł rozdziału 60. uległ zmianie z „Wyrok łączny”, na „Orzekanie kary łącznej”. Można przyjąć, iż wprowadzenie tych zmian nie miało na celu utrzymania *status quo*, a wręcz przeciwnie – podkreślenie, że orzekanie kary łącznej w formie wyroku skazującego oraz wyroku łącznego odbywa się na tych samych zasadach.

Postępowanie w przedmiocie wydania wyroku łącznego nadal stanowi niezbędną konsekwencję procesową sytuacji, w której sądy orzekały w różnych sprawach dotyczących tego samego skazanego i gdy został on skazany na kary jednostkowe i kary łączne, które będą podlegały połączeniu. Wobec tego, iż kwestia trybu w jakim dochodzi do orzeczenia kary łącznej, a więc zastosowania przepisów prawa karnego materialnego, jest zagadnieniem procesowym, a sytuacja skazanego wobec którego orzeczono karę łączną w wyroku skazującym (tryb podstawowy) jest taka sama, jak skazanego wyrokiem łącznym, nie jest zasadne przyjmowanie, że wyrok łączny można orzec jedynie w składzie określonym w art. 28 § 1 lub 3. Ma to również znaczenie gwarancyjne, o czym będzie mowa poniżej.

3. Charakter prawny przepisów normujących skład sądu

Z przeprowadzonej dotychczas analizy wynika, iż postępowanie w sprawie wyroku łącznego wcale nie jest tak dalekie od kwestii odpowiedzialności karnej. Wypada więc

²⁶ D. Świecki, op.cit., s. 662.

²⁷ W. Jasiński, op.cit., s. 118.

stwierdzić, iż nie ma wystarczających podstaw do odrzucenia *a priori* możliwości zastosowania art. 28 § 2 i § 4 z powodu ich bezprzedmiotowości. Jednakże to stwierdzenie nie wydaje się być wystarczające dla rozstrzygnięcia problematyki. Całość wymaga szerszego spojrzenia, także z przeciwnej strony – charakteru przepisów normujących skład sądu, czyli mających znaleźć zastosowanie.

Ten aspekt podejmowanego zagadnienia w swoim stanowisku akcentuje P. Hofmański. Opowiadając się za możliwością stosowania art. 28 § 4 k.p.k., gdy istnieje możliwość orzeczenia w wyroku łącznym kary dożywotniego pozbawienia wolności, autor ten wskazuje: „Dostrzegając wyjątkowość regulacji przewidzianej w art. 28 § 4, należy zauważyć, że ustawodawca zdecydował o konieczności rozpoznania pewnej kategorii spraw w składzie pięciosobowym właśnie z uwagi na zagrożenie szczególnie surowymi karami, które przecież grożą oskarżonemu także w obliczu wydania w stosunku do niego wyroku łącznego”²⁸. Sąd Najwyższy odnosząc się do zaprezentowanego argumentu podnosił:

Twierdzenie takie, choć najgłębiej dotykające zagadnienia będącego źródłem niepokoju w tej kwestii, nie sposób oprzeć na treści przepisu art. 28 § 4 k.p.k., który to przepis, jednak, wprost odwołuje się do „sprawy o przestępstwo”. Nie zaś, jak choćby art. 29 § 2 k.p.k., do kary (co byłoby możliwe, wszak istotą procedowania w sprawie o wydanie wyroku łącznego jest rozważanie możliwości połączenia już wymierzonych, w wyrokach jednostkowych, konkretnych kar). Znowu zatem powtórzyć trzeba, że sprawa o wydanie wyroku łącznego nie jest sprawą o przestępstwo.

Nie można odmówić trafności stanowisku P. Hofmańskiego, zaś argumentacja Sądu Najwyższego kolejny raz nie przekonuje. Sąd Najwyższy nie pokusił się o pogłębioną analizę tego zagadnienia. Powtórzyć wypada, iż odpowiednie zastosowanie art. 28 k.p.k. może polegać na modyfikacji hipotezy, co czyni nieaktualnym stanowisko Sądu Najwyższego.

W. Jasiński w przepisach dotyczących składu orzekającego dostrzega funkcję gwarancyjną, zapewniającą bezstronność sądu²⁹. I chociaż *prima facie* odnosi się to do przepisów regulujących tryb wyznaczania składu orzekającego, to jednak funkcję tę można przypisać także art. 28. Tym samym może być to kolejny argument przemawiający za całościowym stosowaniem tego przepisu. Wskazuje się bowiem, iż kolegialność orzekania, zarówno w składzie tzw. zawodowym jak i składzie ławniczym, jest jedną z okoliczności sprzyjających bezstronności.

Zróznicowanie składu sądu w postępowaniach karnych, w ramach obowiązującego w danym czasie modelu, zależy od wielu czynników³⁰. Przede wszystkim wymienić należy rodzaj postępowania, w którym sąd orzeka, charakter spraw (stopień ich skomplikowania pod względem faktycznym i prawnym), wagę sprawy (grożącej *in abstracto* lub *in concreto* kary). Wybór ustawodawcy jest więc wypadkową tych

²⁸ P. Hofmański [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do artykułów 468–682. Tom III*, P. Hofmański (red.), E. Sadzik, K. Zgryzek, Warszawa 2012, s. 574.

²⁹ W. Jasiński, *Bezstronność i jej gwarancje w polskim procesie karnym*, Warszawa 2009, s. 240 i n.

³⁰ T. Grzegorzczak, J. Tylman, *op.cit.*, s. 228.

czynników – potencjalnie prostszy charakter sprawy, stosunkowo niższe zagrożenie karą, orzekanie na posiedzeniu, skłaniają do wyboru orzekania jednoosobowego. Jak wskazuje A. Światłowski, potencjalnie bardziej złożony charakter sprawy (zarówno pod względem faktycznym, jak i prawnym), zagrożenie surowszą karą, orzekanie na rozprawie – skłaniają raczej do wyboru orzekania kolegiального. Prócz tego typowy, powtarzalny charakter spraw sprzyja raczej przyjęciu orzekania jednoosobowego, możliwość lub konieczność orzekania kolegiального ustawodawca przewiduje natomiast w sprawach o bardziej nietypowym charakterze³¹. Dostrzec należy także rolę względów pragmatycznych – jak podkreśla W. Jasiński, orzekanie jednoosobowe jest oszczędnością dla wymiaru sprawiedliwości, co może mieć znaczenie dla gospodarowania budżetem sądownictwa, ponadto wydaje się być korzystniejsze z perspektywy prawa każdego do rozpoznania jego sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki³².

W literaturze wskazuje się, że orzekanie wieloosobowe sprzyja dostrzeganiu wszystkich istotnych szczegółów stanu faktycznego, co pozytywnie wpływa na wszechstronne rozpoznanie danej sprawy³³. Ponadto pomaga w unikaniu kierowania się stereotypami oraz czynnikami irracjonalnymi. Osłabia także możliwość zewnętrznego wpływu czy nacisków na organ orzekający³⁴. Do zalet udziału czynnika społecznego w procesie karnym doktryna zalicza m.in. możliwość szerszego spojrzenia na stan faktyczny, przeniesienie do orzekania ich doświadczenia życiowego i świadomości społecznej, a tym samym trafniejszą ocenę rozpatrywanej sprawy. Przyjmuje się, że udział ławników jest przejawem demokracji, formą udziału obywateli w zarządzaniu państwem oraz środkiem kontroli społecznej, który chroni sędziego przed zrutynizowaniem systemu myślenia³⁵.

W świetle powyższego należy uznać, iż udział składu kolegiального przewidzianego w art. 28 § 2 oraz ławników przewidzianego w art. 28 § 4 w sprawach o wydanie wyroku łącznego jest zasadny. Konieczność merytorycznego rozstrzygnięcia przy określeniu wysokości kary, tj. w sytuacji gdy przepisy Kodeksu karnego całkowicie nie determinują wymiaru kary łącznej, powoduje że orzekanie kolegialne nie przestaje mieć znaczenia, a staje się wręcz pożądane, ze względu na przedstawione wyżej zalety. Przede wszystkim jednak trzeba podkreślić, iż ustawodawca przewiduje składy rozszerzone dla najpoważniejszych spraw, co automatycznie przekłada się na możliwość orzeczenia surowej kary. Brak jest racjonalnych powodów, które pozwalałyby na zerwanie z tą zasadą przy orzekaniu wyroku łącznego, bowiem racje leżące u podstaw takiej regulacji pozostają nadal aktualne na gruncie postępowania o wydanie wyroku łącznego – co więcej, wydaje się, że owa racja aktualizuje się najsilniej właśnie podczas orzekania kary łącznej, bowiem wyroki podlegające połączeniu nie ulegają wykonaniu w zakresie objętym wyrokiem łącznym (art. 576 § 1 k.p.k.). W interesie skazanego jest, aby wyrok łączny, gdy łączone kary orzeczono w sprawach o zbrodnie lub zagrożonych

³¹ A. Światłowski [w:] *System...*, s. 494.

³² W. Jasiński, *op.cit.*, s. 262 i n.

³³ M. Cieślak, *Polska procedura...*, s. 250.

³⁴ A. Światłowski [w:] *System...*, s. 496.

³⁵ *Prawo karne procesowe – część ogólna*, red. J. Grajewski, Warszawa 2011, s. 72.

karą dożywotniego pozbawienia wolności, jak również wtedy, gdy możliwość jej orzeczenia wynika z art. 88 k.k., orzekał skład możliwie szeroki, zapewniający pogłębioną refleksję nad stanem faktycznym oraz osobą sprawcy.

4. Wnioski

De lege lata w sytuacji, gdy podlegające łączeniu kary jednostkowe orzeczone zostały za występki, sąd orzeka w składzie jednego sędziego (art. 28 § 1) lub wyjątkowo trzech sędziów albo jednego sędziego i dwóch ławników (art. 28 § 3). Jeżeli choć jedna z jednostkowych kar orzeczona została za zbrodnię, sąd powinien orzekać w składzie jednego sędziego i dwóch ławników (art. 28 § 2) lub wyjątkowo trzech sędziów (art. 28 § 3). Z kolei jeżeli choć jedna z kar została orzeczona za przestępstwo, za które ustawa przewiduje karę dożywotniego pozbawienia wolności, sąd orzeka w składzie dwóch sędziów i trzech ławników (art. 28 § 4). Ponadto w sytuacji zbiegu dwóch lub więcej kar 25 lat pozbawienia wolności sąd powinien orzekać w składzie dwóch sędziów i trzech ławników (art. 28 § 4), ponieważ z art. 88 k.k. wynika możliwość orzeczenia kary łącznej dożywotniego pozbawienia wolności. Za taką formułą „odpowiedniego” stosowania art. 28 k.p.k. przemawia wykładnia systemowa i funkcjonalna oraz względy doktrynalne.

Celem postępowania w sprawie wyroku łącznego nie jest jedynie sprawdzenie, czy określone kary mogą zostać połączone, ale również wymierzenie odpowiedniej kary, co przesądza, iż wyrok ten ingeruje w kwestie odpowiedzialności karnej sprawcy. Wydanie wyroku łącznego nie jest jedynie formalnością, gdzie wymiar kary jest całkowicie zdeterminowany przepisami ustawy, a sąd nie ma żadnej swobody. Wręcz przeciwnie, orzeczenie ma charakter merytoryczny, zaś ustawodawca stworzył ramy odpowiedzialności, w które sąd wpisuje się wymierzając odpowiednią karę łączną zgodnie z jej dyrektywami (art. 85a k.k.). Ponadto, postępowanie w przedmiocie wyroku łącznego należy do stadium jurysdykcyjnego, co przemawia za takim samym składem sądu, który pochyła się nad sprawą skazanego. Kary orzeczone w postępowaniu zwyczajnym można uznać za punkt wyjścia dla dalszego orzekania o konsekwencjach prawnych – zdecydował o tym ustawodawca, wiążąc postępowanie o wydanie wyroku łącznego ze stadium jurysdykcyjnym, a nie wykonawczym.

Dodatkowo należy podkreślić, że ustawodawca zdecydował o konieczności rozpoznania pewnej kategorii spraw w składzie pięcioosobowym właśnie z uwagi na zagrożenie szczególnie surowymi karami, które przecież grożą oskarżonemu także w obliczu wydania w stosunku do niego wyroku łącznego. Przepisy dotyczące składu sądu pełnią funkcję gwarancyjną, która nie powinna ustępować ekonomicznie.

Konsekwentne stanowisko Sądu Najwyższego powoduje, iż zmiana praktyki w omawianym zakresie zdaje się wymagać interwencji ustawodawcy i wyraźnego uregulowania tej kwestii w Kodeksie postępowania karnego. Postulować należy wprowadzenie nowego art. 569a k.p.k., który mógłby otrzymać brzmienie: „§ 1. Jeżeli choć jedna z kar lub kar łącznych podlegających łączeniu została orzeczona za zbrodnię, sąd pierwszej instancji orzeka z składzie określonym w art. 28 § 2 albo art. 28 § 3; § 2. Jeżeli choć

jedna z kar lub kar łącznych podlegających łączeniu została za przestępstwo, za które ustawa przewiduje karę dożywotniego pozbawienia wolności, sąd orzeka w składzie określonym w art. 28 § 4”. Co do numeracji artykułu, warto zauważyć, że art. 569 reguluje kwestię właściwości sądu, wobec czego zasadne będzie przesądzenie tej kwestii w następnym artykule. Taką kolejność możemy dostrzec również w przepisach działu II (art. 24 – art. 30), dotyczących wznowienia postępowania (art. 544) oraz ułaskawienia (art. 561 – art. 562). Jako przepis wyjątkowy powinien znaleźć się w rozdziale 60. k.p.k.

* * *

Composition of the Court Decreeing Concurrent Sentence in the First Instance

Issue in which composition Court decree concurrent sentences for long time is discussed in jurisdiction and in penal law discipline. Interpretation of article 574 penal procedure doesn't explain what kind of court composition is proper to hold concurrent sentences in case: when one of the punishment being aggregate is hold for felony, or hold for crime threat life imprisonment, or hold two or more 25 years imprisonment punishment being aggregate. Two kind of court composition are considerable- one judge and two lay judges, or two judges and three lay judges. Lack of article cause consider in interpretation warding, systematic and ratio legis. In the first part author deliberates general characteristic of concurrent sentence. The second part presents reasons why two judges and three lay judges are proper solution.

Key words: penal law, concurrent sentence, combined punishment, composition of court